

KURJER WILENSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefon: Redakcja 79, Administracja 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3 popoł. Rękopisy Redakcja nie zwraca. Dyktando wydawnictwa przyjmuje od godz. 10—1 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 30.790. Drukarnia — m. Biskupia 4. Telefon 3-40.

CENA PRZYSŁANIE: miesięczna z dostawą do domu lub pocztą 3 zł. z odbioru w administracji 2 zł. 50 gr. Zegarnica 6 zł. **CENA OBLÓŻEN:** Za wiersz miarowy przed tekstem — 75 gr., w tekście 80 gr., za tekstem — 30 gr., kronika redakc., komunikaty — 10 gr., za inn. jednoraz., ogłoszenia reklamowe — 30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyklowe i tabellarne 80%, z zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagrane 100%, samojazdowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Uklad ogłoszeń 6-cio linowy, za tekstem 10-cio linowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

PODWAŁINY PRACY PAŃSTWOWEJ.

Jeden z czołowych mężów stanu współczesnej Francji, Poincaré, znany ze swego przywiązania do parlamentaryzmu i republikańsko-demokratycznych form rządzenia, niejednokrotnie zabierał głos publicznie, by w słowach pełnych goręcości i ironii demaskować zwyrodnienia ustroju parlamentarnego i wskazywać na szkodliwe zwichnięcie równowagi między poszczególnymi organami władzy państwowej.

„Wtrącanie się legislatury w sferę uprawnień innych władz państwowych stało się obecnie o tyle częste, że iżby, przejawiając się zjawiskiem obradowania w nieskończoność, znalazły w tej permanencji, zresztą zupełnie sprzecznej z duchem konstytucji, złudzenie władzy nieograniczonej. Deputowani żyją dziewięć lub dziesięć miesięcy na dwanaście w kłótniwej żażyłości z rządem i administracją centralną. Obie strony pozostają, jedna przeciwko drugiej, na stopie alarmu niepokojącego i denerwującego, a rząd, widząc się ciągle zagrożonym, wyrzeka się wszelkich projektów na daleką przyszłość i rozdrabnia w drobnych troskach codziennych wszelkie plany, które mogłyby powziąć”.

I na innym miejscu, w odpowiedzi na ankietę czasopisma „La Revue” na temat niedomagań parlamentaryzmu: „Iżba sądziłaby, że dzień został zmarnowany, gdyby nie obradowała kilku godzin w rozgórączkowanym i halasie. Ta wieczna obecność i ta zbędna ruchliwość władzy ustawodawczej mać do głębi stosowanie systemu parlamentarnego. Prowadzi ona do nieuniknionej konsekwencji unicestwienia władzy wykonawczej i do podminowania autorytetu rządowego”.

Z własnych niedawnych doświadczeń pamiętamy, jakie szkody dla sprawnego funkcjonowania państwa państwowej wyrastają z wszechwładzy i zbędnego wścibstwa sejmowładztwa, jak potopy elokwencji poselskiej zatopić mogą bez reszty zmysł inicjatywy i dalekopolność zamierzeń władzy wykonawczej. Od niewielu lat dopiero nałożony został pewien hamulec na te złe obyczaje. Czas trwania sesji budżetowej został ograniczony i przystosowany do jej zadań konstytucyjnych. Zostało sprężyzowane w praktyce niejasne w konstytucji marcowej pojęcie sesji nadzwyczajnej. Władza wykonawcza odzyskała konieczną swobodę ruchów i głębszy oddech.

Stało się to przeważnie drogą zwyczajową i domaga się jeszcze skodyfikowania w nowej konstytucji. Na tem jednak nie wyczerpuje się zagadnienie nałożenia koniecznych hamulec na gadatliwość i wścibstwo poselskie. I w obyczajach parlamentarnych i w kodyfikacji prawniczej nastąpić musi zasadnicze zwiększenie swobody ruchów rządu w dwóch tak podstawowych dziedzinach pracy państwowej, jakimi są wojsko i sprawy zagraniczne.

Europejska dyplomacja powojenna na powiada z pewną dumą o sobie, że w przeciwstawieniu do praktyk dawniejszych chadza drogami jawności. Przyjąć to oświadczenie trzeba oczywiście z pewnym sceptycyzmem, ale równocześnie należy też zakreślić granice, do jakich dojść winno społeczeństwo w żądaniu jawności dyplomacji.

Wszystkie międzynarodowe umowy, polityczne, wojskowe czy gospodarcze muszą być podane do wiadomości ogółu. Przeminał bezpowrotnie czas tajnych aneksów do międzynarodowych umów, czas dynastycznych wzajemnych asekuracji, skrywanych skrytce przed okiem poddanych. Ale

na tem też wyczerpuje się postulat jawności. Rząd musi mieć swobodną rękę w nawiązywaniu międzynarodowych kontaktów, w przystosowywaniu zasadniczych linii swej polityki zagranicznej do zmiennej wciąż fali aktualnych wydarzeń. Bez względu na chwilowe nastroje emocjonalnej przeważności natury, nurtujące społeczeństwo, musi mieć możliwość decyzji szybkiej, opartej na rozbudowanym odpowiednio aparacie informacyjnym, możliwość wyzkania koniunktury, dość szybkiego odparcia nadchodzących niebezpieczeństw.

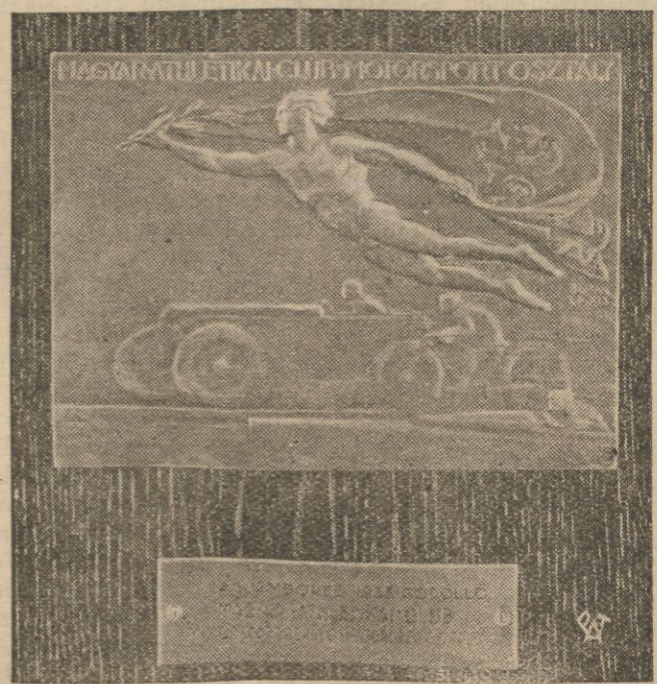
Linia polityki zagranicznej rządu musi być oczywiście zgodna z wolą większości społeczeństwa czy też jego parlamentarnej reprezentacji. Minister spraw zagranicznych zawsze odwoła się do społeczeństwa o zasadniczą aprobatę swych poczynań. Ale rząd nie może być prowokowany przez parlament do zbyt przedkrego odsłaniania swych kart w grze jeszcze nieskończonej, przynaglany do zbyt szczegółowych wyjaśnień w materiałach tak delikatnych, a tak pierwszorzędnej wagi dla przyszłości państwa. Nie może być prowadzony na pasku dobrych rad domorosłych polityków, tak chętnie zmieniających mapę świata i rozdrabniających beztropko zagłobowe Niderlandy.

W większym jeszcze stopniu zastrzeżenia powyższe odnoszą się do zagadnień, dotyczących pogotowia obronnego państwa. Sejm zna i uchwała globalne sumy budżetu na cele wojskowe, otrzymuje konieczne informacje co do metod pracy w wojsku, co do rozwoju przemysłu wojennego czy w kwestii dostaw wojskowych. Ale cały, na szereg lat obliczony plan rozbudowy i usprawnienia naszej siły obronnej, wszystkie szczegóły dotyczące mobilizacji, zapasów uzbrojenia czy prac fortyfikacyjnych nie mogą stać się przedmiotem publicznej dyskusji i muszą pozostać w ukryciu. W czasie sesji ostatniej ciekawo posłowie pytali, czy i jak rząd fortyfikuje nasze pogranicze zachodnie, pytali o szczegóły wyposażenia większych jednostek w artylerię i t. d. Wiceminister Składkowski wśród okłasków izby odmówił odpowiedzi.

Nie przesadzając szczegółów kodyfikacyjnych przyszłej konstytucji, stwierdzamy: Polityka zagraniczna państwa i wojsko muszą być wolne od oddziaływania na nie wpływów politycznych reprezentacji parlamentarnej. Rząd w tych podwalinowych dla bytu państwa dziedzinach musi mieć swobodę ruchów i możliwość decyzji, by konsekwentnie stać na straży dobra całości.

Ra.

Nagroda harcerzy polskich



Nagroda, uzyskana przez grupę szybowców harcerzy polskich na zlocie w Gdö'5.

Włosko - austriackie rozmowy. Komunikat oficjalny.



MUSSOLINI, premier Włoch.

RZYM (Pat). Agencja Stefani ogłasza następujący komunikat:
W czasie ponownego spotkania, które odbyło się dnia 20 bm. w Grand

Hotelu w Riccione pomiędzy kanclerzem Dolfusem a Mussolinim dokładnie zbadano sytuację polityczną z punktu widzenia ogólnego, oraz specjalnych warunków Włoch. Szef rządu włoskiego raz jeszcze podkreślił punkt widzenia polityki włoskiej w odniesieniu do przyszłości i losu Austrii. całością zagadnienia naddunajskiego oraz zagadnień bardziej rozległych, których rozwiązanie połączone jest z funkcjonowaniem paktu czterech.

Kancelarz Dolfuss przedstawił sytuację Austrii z punktu widzenia wewnętrznego i międzynarodowego. Poruszył kwestię niepodległości Austrii wyraził pragnienie kontynuowania polityki pokoju i współpracy ze wszystkimi sąsiadami, a specjalnie z Włochami i Węgrami, a także, o ile możności z Niemcami.

Obaj mężowie stanu w końcu swej rozmowy stwierdzili, iż istnieje pomiędzy nimi zgodność zapatrywań na zbędne zagadnienia.

Przedmiot rozmów.

PARYŻ (Pat). Agencja Havasa do nosi z Rzymu, iż treść rozmów kanclerza Dolfussa z premierem Mussolinim trzymana jest w jak największej tajemnicy.

W kołach politycznych Rzymu

przypuszczają, iż w kwestii ogólnej sytuacji Europy kanclerz Dolfuss domaga się będzie od Mussoliniego zmiany statutu armii austriackiej. Austriacy dążyli mianowicie do uzupełnienia faktycznego stanu armii do 30 tys.

Akcja Roosevelta.

WASZYNGTON (Pat). Prezydent Roosevelt podpisał kodeks pracy dla przemysłu naftowego. Przemysłowcy naftowi pomimo niezadowolonych, przelażonych ustaleń cen, oświadczyli gen. Johnsonowi, iż przyjął kodeks ze względów patriotycznych.

Poza tem prezydent podpisał kodeks dla przemysłu drzewnego, przewidujący kontrolę produkcji i o-

kreślający wysokość cen, a także rozporządzenie wykonawcze do kodeksu dla przemysłu stalowego. Obecnie prezydent wyjechał na dłuższy odpoczynek do Hyde Parku w związku z wprowadzeniem kodeksu pracy w różnych gałęziach przemysłu pracując na zasadach zawartych w tych kodeksach 12 milionów robotników, to jest jedna trzecia część wszystkich ludzi pracy w Stanach Zjednoczonych.

Pochody „niebieskich koszul” w Irlandji.

DUBLIN, (Pat). W dniu 20 b. m. odbyły się dwa pochody organizacji „niebieskich koszul” — jeden dookoła Dublina, a drugi w mieście Cork. W związku z temi pochodami, sytuacja w Dublinie jest napięta.

Władze wydały szereg zarządzeń wyjątkowych. Policja otrzymała miala instrukcje użycia siły w celu utrzymania porządku. Narazie brak wiadomości o jakikolwiek rozruchach.

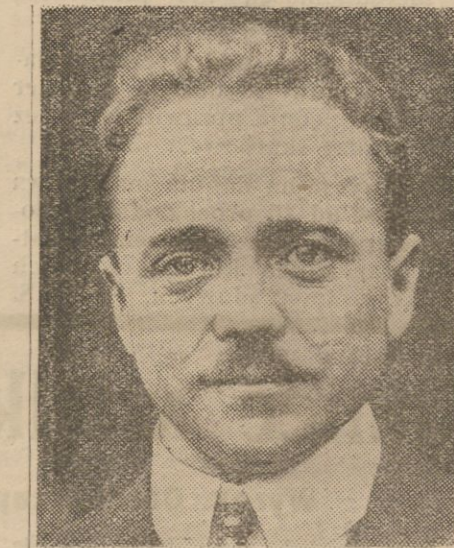
Rola szturmówek hitlerowskich. Mowy Hitlera i kpt. Roehma.

BERLIN (Pat). Na zjeździe szturmówek, formacji narodowo-socjalistycznych i Stahlhelmu kanclerz Hitler wygłosił 2 i półgodzinna mowę, poświęconą zagadnieniu wychowania kadr szturmowych i stosunku ruchu narodowo-socjalistycznego do armii.

Stosunek oddziałów szturmowych do armii jest taki sam — oświadczył kanclerz — jak stosunek kierownictwa politycznego do siły zbrojnej. Żaden nie jest celem sam w sobie, lecz służy utrzymaniu narodu. Z tego też punktu widzenia kanclerz sprzeciwia

się germanizowaniu członków obcych narodowości, gdyż zamiast wzmocnienia osłabia to rzeźnię rasową narodu niemieckiego. Wszelkie właśnie wewnętrzne narody są dziś zupełnie wykluczone.

Zagajając konferencję ze sztabu oddziałów szturmowych, kpt. Roehm zapowiedział reorganizację oddziałów szturmowych w związku z ich rozrostaniem się i oddziałów Stahlhelmu, co potrwa do końca roku bieżącego. Poruszając kwestję w stosunku do armii kpt. Roehm podkreślił, że pomiędzy oddziałami szturmowymi a Stahlhelmem nie ma żadnych przeci-



DOLFUSS, kanclerz Austrii.

łudzi oraz reorganizacji Heimwehry w tym sensie, aby mogła ona w każdej chwili stanowić rezerwę dla państwa. Co się tyczy stosunków austriacko-niemieckich, wiadome jest, iż koncepcja włoska polega na ustanowieniu takiej równowagi sił między państwami naddunajskimi aby Austria mogła się przedewszystkiem oprzeć o swych sąsiadów południowych. Rzym pragnie zbliżenia między Austrią a Węgrami, a następnie tych 2-ech państw z Włochami. Zdaje się, że w najbliższym czasie między Włochami, Węgrami i Austrią ma być dokonany szereg posunięć gospodarczych.

PARYŻ (Pat). Nagły wyjazd kanclerza Dolfussa daje prasie francuskiej powód do wielu komentarzy i przypuszczeń. Niemal jednogłośnie prasa twierdzi, iż inicjatywa do przyspieszonego spotkania obu szefów rządów austriackiego i włoskiego wyszła od Mussoliniego który chce z Dolfusem omówić całokształt zagadnień Centralnej Europy, a w szczególności sytuację Austrii i sprawę jej bezpieczeństwa w związku z atakami hitlerowców.

Co się tyczy stosunku Paryża i Londynu do zagadnienia niemiecko-austriackiego, nie może być innym — według zdania „Le Petit Parisien” — jak obserwacyjno-oczekujący. W obecnej chwili rządy Anglii i Francji dążą do wzmocnienia Austrii w dziedzinie ekonomicznej. Quai d'Orsay stara się pozyskać dla tej akcji również i państwa Małej Ententy. Jeśli akcja Mussoliniego oswobodzi Europę Centralną i Austrię od grożącego im niebezpieczeństwa, należy — zdaniem „Petit Parisien” — tylko cieszyć się z rezultatów spotkania w Riccione.

100.000 osób na uroczystości ku czci Sobieskiego.

KATOWICE (Pat). Uroczystości związane z 250-leciem pobytu króla Sobieskiego w Piekarach wypadły nie zwykle imponująco. W uroczystościach wzięło udział około 100 osób, w tem delegacji wszystkich dzielnic Polski.

Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem na placu przy kościele piekarskim, które odprawił ks. biskup Adamski. Kazanie wygłosił ks. biskup Gawlina.

Po nabożeństwie nastąpiło odsłonięcie tablicy pamiątkowej na kościele. Uroczystości zakończyły się defladą. W godzinach popołudniowych organizacje wzięły udział w sypaniu kopca Wyzwolenia Śląskiego.

Gandhi w szpitalu.

POONA (Pat). Z powodu wielkiego osłabienia Gandhi został przewieziony do szpitala cywilnego, gdyż w więzieniu nie można mu było zapewnić niezbędnej opieki lekarskiej.

Obrady II międzynarodówki.

PARYŻ (Pat). Komitet wykonawczy II międzynarodówki odbył pod przewodnictwem prezesa Vandervelde dwudniowe obrady, poświęcone przygotowaniu konferencji międzynarodówki socjalistycznej.

Obrady, w których wzięło udział około 60 delegatów, rozpoczął referat generalnego sekretarza komitetu Adle ra na temat sytuacji światowej socjalizmu ze szczególnym uwzględnieniem losu socj-dem. niemieckiego. Nad tem zagadnieniem rozwinęła się szczegółowa dyskusja, w czasie której delegaci niemieccy tłumaczyli się ze swej taktyki w momencie wybuchu zamachu stanu Hitlera. Dowodzili oni, iż Hitler tylko dlatego zdobył władzę, iż znalazł poparcie z jednej strony wśród policji i Reichswehry, z drugiej strony — wśród komunistów niemieckich. Rząd pruski Brauna był wobec tego bezsilny.

Zgromadzenie Polsko-Niemieckiej Izby Handlowej.

FRANKFURT (Pat). Prasa omawia walne zgromadzenie Polsko-Niemieckiej Izby Handlowej we Wrocławiu. Prezesem Izby wybrany został fabrykant z Wrocławia Kemna, wiceprezes — Deines, wiceprezydent Izby Handlowej we Frankfurcie.

„Frankfurter Ztg.” donosi, że obrady wykazały, iż mimo że traktat handlowy polsko-niemiecki nie został ratyfikowany przez Niemców, to jednak zawarcie nowego gospodarczego porozumienia między obu krajami leży w interesie obu państw.

Królewieckie Targi Wschodnie.

BERLIN, (Pat). W niedzielę odbyło się w Królewcu uroczyste otwarcie niemieckich targów wschodnich, w obecności przedstawicieli rządu Rzeszy, korpusu dyplomatycznego, członków Reichswehry i władz cywilnych. Między innymi obecny był również dotychczasowy ambasador niemiecki w Moskwie Direksen. W wygłoszonym przemówieniu minister gospodarki Rzeszy Schmidt podkreślił, iż rząd Rzeszy przykłada specjalną uwagę do rozwoju swego handlu zagranicznego i od budowy gospodarstwa w Niemczech i na całym Wsch. Europy. Minister dał wyraz nadziei, że targi królewieckie przyczynią się do uregulowania stosunków gospodarczych narodów Wschodniej Europy. Następnie zabrał głos nadprezydent prowincji Kocł. Mówca wyraził nadzieję iż królewieckie targi wschodnie przyczynią się do dobrobytu w państwach Wschodniej Europy i do odprężenia sytuacji politycznej.

Zjazd Zw. Rzemieślników-Zydów.

WARSZAWA, (Pat). W dniu 20 b. m. rozpoczął obrady IV zjazd Centralnego Związku Rzemieślników-Zydów w Polsce. Na Zjazd przybyło przeszło 500 delegatów z całej Polski. Zjazd rozpoczął się pochodem uczestników, potem w sali rady miejskiej przystąpiono do obrad. Przemówienie inauguracyjne wygłosił prezes egzekutywy byłego Chaim Rasner. Zjazd uchwalił wysłanie depesz hołdowniczych do p. Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego oraz ministra przemysłu i handlu. W wyniku przedpołudniowych obrad uchwalono rezolucję, potępiającą prześladowanie Żydów w Niemczech.

Za „wrogie nastawienie”...

LIPSK, (Pat). W Zachernewitz koło Bitterfeldu aresztowano niespodziewanie 4 robotników polskich i przymusowo odstawiono ich do Halle, skąd mają być odesłani do granicy polskiej. Aresztowanie nastąpiło w chwili, gdy robotnicy ci wychodzili z domu, udając się do pracy. Jako powód aresztowania władze policyjne podają wrogie nastawienie do państwa narodowo-socjalistycznego.

Wszystkie 4 robotnicy zamieszkali w Niemczech od lat przeszło 30 i posiadali świadectwa, uprawniające ich do swobodnego zarobkowania.

HAMBURG, (Pat). W Blumenthal pod Wecera policja aresztowała cały zarząd Polakiego T—wa Robotniczego Jedność, ponieważ przy rewizji znaleziono księgę protokołów zebrań, w której brak było kilku kartek. W rzeczywistości nie była to jednak księga protokołów, lecz stary gąszyt, w którym

przez oszczędność robiono notatki z zebrań. **HAMBURG, (Pat).** Miejski urząd pracy w Osnabrueck zawiadomił publicznie, że pewnego robotnika, który nie przyjął ulżonej mu przez rząd pracy niekiedy pobawiono zasłówek, ale przewidziano do obozu koncentracyjnego. Urząd ostrzegł wobec tego, że wszyscy, którzy z jakiegokolwiek przyczyn odmówią przyjęcia przydzielonej im pracy, internowani będą bezwzględnie w oboz koncentracyjnych.

MOSKWA, (Pat). Z Berlina donoszą o dotkliwym pobiciu przez dwóch hitlerowców urzędnika sowieckiego przedstawiciela handlowego Griszina. Pobito go, ponieważ nie pozdrowił sztabu hitlerowskiego kolonn bojowej. Napastnik powrócił do szeregu wobec czego policja odmówiła interwencji. Ambasador sowiecki w Berlinie zgłosił protest w urzędzie spraw zagran. Rzeszy.

Strzały na granicy Saary.

PARYŻ, (Pat). Na granicy zagłębia Saary i Niemiec doszło wczoraj do strzelaniny. Dwóch niemieckich emigrantów politycznych udało się bez przeszkód na terytorium Państwa, w celu odwiedzenia swoich rodzin. Zatrzymani przez żandarmerję niemiecką,

zaczeli uciekać w kierunku granicy. Jeden z nich zdołał dotrzeć do terytorium Saary, drugi zaś, do którego żandarmerja strzelała kilkakrotnie, nie pokazał się więcej. Los jego jest nieznany. Władze okręgu Saary rozpoczęły śledztwo.

